



## NOWELIZACJE USTAWY O EMERYTURACH I RENTACH

Wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska w dniach 1 i 2 września 2010 r. przekazała minister pracy i polityki społecznej Jolancie Fedak opinie OPZZ w sprawie dwóch projektów nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

### OPINIA OPZZ W SPRAWIE ZAWIESZENIA EMERYTURY PRZY KONTYNUOWANIU PRACY

*Dotyczy pisma DUS-0210/4-BB/10 w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.*

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych nie zgłasza uwag do zaproponowanego nowego brzmienia art. 87 ustawy, która ma na celu równe traktowanie osób zamieszkających w Polsce uprawnionych do świadczeń z zagranicy.

Zwraca jednak uwagę, że w systemie ubezpieczeniowym występują nierówności, których likwidacji resort odmawia.

Dotyczy to m.in. znanej Pani Minister z licznej korespondencji prowadzonej z Federacją Związków Zawodowych Marynarzy i Rybaków sprawie zatrudnienia personelu pływającego na statkach obcych bander w ramach tzw. samo zatrudnienia. W sprawach dotyczących tego problemu zapadały już liczne wyroki, w tym wyroki Sądu Najwyższego z kwietnia i czerwca br. sygn. akt II UK 328/09 i II UK 5/10.

Kwestie dotyczące uprawnień osób samo zatrudniających się są oczywiście znacznie szersze i wykraczają poza sferę ubezpieczeń społecznych; wymagają zmian m.in. w przepisach Kodeksu pracy choćby w zakresie regulacji dotyczących urlopów wypoczynkowych, niemniej wymagają przypomnienia przy okazji omawiania projektów przepisów mających likwidować nierówności.

Tym bardziej, że dalsze propozycje zawarte w projekcie ustawy w konfrontacji z aktualnym stanem prawnym i proponowanymi rozwiązaniami w drugim z nadesłanych projektów, tj. projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw budzą wątpliwości natury konstytucyjnej, m.in. w zakresie równego traktowania emerytów i rencistów.

Dotyczy to propozycji kolejnej nowelizacji przepisów regulujących zatrudnienie emerytów i zasady zawieszania świadczeń.

Propozycja nowelizacji art. 103 jest wynikiem braku jednolitej, kompleksowej i konsekwentnej polityki na styku świadczeniobiorca – rynek pracy. Jej chwiejność i niestabilność powoduje także pogłębiający się brak zaufania obywateli do organów państwa.

Świadczy także o tym, że rząd kierując się doraźnymi potrzebami budżetu oraz ulegając wpływom organizacjom praco-

dawców, dla wątpliwego zaoszczędzenia wydatków z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych gotów jest uprawiać hipokryzję. Jak bowiem inaczej można nazwać zaprzeczanie własnym, głoszonym od lat, szczególnie przy okazji omawiania spraw związanych z emeryturami pomostowymi, wcześniejszymi emeryturami czy emeryturami bez względu na wiek po udokumentowaniu długiego okresu ubezpieczeniowego, teżom, że dezaktywizacja zawodowa emerytów wpłynie na odzyskanie miejsc pracy dla ludzi młodych.

Warto zatem przypomnieć choćby fragment stanowiska rządu wobec obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 150)

*„Dezaktywizacja zawodowa nie jest dobrym sposobem na zmniejszanie bezrobocia. W ocenie ekspertów Banku Światowego, OECD, Komisji Europejskiej czy MFW wszelkie działania zmierzające do odpływu ludności w wieku produkcyjnym z rynku pracy nie są skuteczne i nie przynoszą żadnych pozytywnych efektów.”*

Za osobliwe należy uznać także podzielenie przez rząd stanowiska PKPP Lewiatan zawartego w „Czarnej Liście Barrier”, który obłudnie z jednej strony wzywa do wydłużania okresu zatrudnienia i podwyższania wieku emerytalnego, drugiej zaś promuje wszelkie rozwiązania ułatwiające pracodawcom zwalnianie z pracy pracowników starszych, którzy stają się swoistym balastem utrudniającym uzyskiwanie zysków.

Co najmniej za kuriozalny należy uznać w państwie prawa poniższy fragment uzasadnienia do ustawy:

*„Należy podkreślić, że projektowana ustawa nie będzie działała wstecz. Oznacza to, m. in. że osoby, które przed dniem wejścia jej w życie kontynuowały zatrudnienie, pobierając równocześnie emeryturę, nie będą zwracały za ten okres pobranych świadczeń, co zgodne jest z zasadami demokratycznego państwa prawnego.”*

Nie wymaga on komentarza.

Jednocześnie uważamy, że proponowana zmiana stoi w sprzeczności z Konstytucją RP, w zakresie praw nabytych.

W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 stycznia 2000 r., K. 18/99 stwierdzono, że u podstaw praw nabytych znajduje się dążenie do zapewnienia jednostce bezpieczeństwa prawnego i umożliwienia jej racjonalnego planowania przyszłych działań.

Zmiana prawa co dwa lata, po pierwsze jest niepoważna i stawia ustawodawcę w bardzo niekorzystnym świetle w oczach obywatela, a po wtóre zakłóca bezpieczeństwo prawne jednostki oraz uniemożliwia planowanie przyszłych działań, jak stwierdził TK w swoim wyroku.

Bardzo poważnym, innym argumentem przemawiającym za wycofaniem pomysłu zmiany w art. 103 i nowym przepisem art. 103a jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego K 63/07 z dnia 15 lipca 2010 r., w którym jest mowa, że nabycie uprawnień emerytalnych nie może być wyłączną przyczyną wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę, a dalsze zatrudnienie

nie powoduje zawieszenia wypłaty świadczenia emerytalnego.

Orzeczenie to zostało wydane na zarzuty skierowane do TK przez Rzecznika Praw Obywatelskich.

Proponowana nowelizacja ustawy o emeryturach i rentach z FUS spowoduje bezprzedmiotowość tego orzeczenia.

Wychodząc jednak naprzeciw postulatam PKPP Lewiatan proponujemy, aby nowelizacja przepisu art. 103 w stosunku do osób, które z dniem 1. stycznia 2009 roku nabyły prawo do kontynuowania zatrudnienia i równoczesnego pobierania świadczenia z FUS, dotyczyła jedynie konieczności poinformowania o tym pracodawcę.

Z uwagi na powyższe Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych zgłasza swój stanowczy sprzeciw wobec kolejnej propozycji nowelizacji omówionych wyżej przepisów. Równocześnie nie zajmuje stanowiska do propozycji pozostałych zmian uważając, że do projektu ustawy powinny zostać dołączone projekty aktów wykonawczych.

## OPINIA OPZZ W SPRAWIE RENT KAPITAŁOWYCH

*Dotyczy pisma DUS-0210-8-MJ/10 w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.*

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych po zapoznaniu się z nadesłanym projektem ustawy i po przeprowadzeniu konsultacji z organizacjami związkowymi przedstawia następujące uwagi do proponowanych rozwiązań prawnych.

OPZZ zgadza się, że należy dostosować formułę wyliczania rent z tytułu niezdolności do pracy do znowelizowanego i obowiązującego od 1999 roku systemu emerytalnego. Nie oznacza to jednak, że nowe rozwiązania prawne mają być niespójne z obowiązującymi przepisami. Dotyczy to przede wszystkim tych propozycji, które prowadzą do prawnego chaosu, bowiem tworzą niespójny system na linii emerytura – renta z tytułu niezdolności do pracy.

Aczkolwiek przyjęcie do wyliczania wysokości rent zebranego kapitału sprawia wrażenie jednolitości systemu, to faktycznie prowadzi do prawnego nieporządku wynikającego przede wszystkim z braku uzasadnienia do takich rozwiązań zarówno w sferze teoretycznej jak i praktycznej.

Zgodnie z art. 55 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w ramach FUS wyodrębniony został m.in. fundusz rentowy, z którego finansowane są wypłaty rent z tytułu niezdolności do pracy i rent rodzinnych.

Jednak nowa formuła wyliczania rent w żaden sposób nie ma odniesienia do składki rentowej. Nie ma i nie może, bowiem twórcy reformy założyli, że system rentowy, w przeciwieństwie do emerytalnego, pozostanie systemem partycypyjnym.

W przeciwnym wypadku, na wzór rozwiązań emerytalnych, powołaliby do życia indywidualne konto rentowe, na którym zapisywana byłaby opłacana składka rentowa. Równocześnie wysokość składki musiałaby zostać skalkulowana na takiej wysokości, aby zapewnić rencistom świadczenia w wysokości gwarantującej utrzymanie się przy życiu. Tymczasem w sytuacji, gdy nowa renta ma być obliczona na podstawie kapitału zgromadzonego na emeryturę i jego sztuczne zwiększanie z tytułu hipotetycznego zatrudnienia do czasu osiągnięcia przez rencistę wieku 60 lat nie zapewnia minimum utrzymania. Nota bene z uzasadnienia nie wynika dlaczego tylko do tego wieku, skoro mężczyźni aby przejść na emeryturę muszą osiągnąć 65 lat życia, podobnie jak kobiety, które otrzymują dożywotnie emerytury kapitałowe.

Jak należy domniemywać z tego powodu proponuje się, ponieważ korzystną, propozycję wprowadzenia zasady, że renta z tytułu niezdolności do pracy nie ulega zmniejszeniu ani zawieszeniu z tytułu przychodów osiąganych z pracy zarobkowej.

Propozycja ta faktycznie sprowadza się do tego, aby osoby uznane za całkowicie lub częściowo niezdolne do zatrudnienia, z przyczyn typowo ekonomicznych, podejmowały pracę.

Nie dziwi zatem fakt, że twórcy projektu nie pokusili się nawet o zamieszczenie w uzasadnieniu do projektu kalkulacji wysokości przyszłych świadczeń.

Przypomnieć zatem wypada po raz kolejny, że zgodnie z Konwencją 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy, to władza publiczna ma zapewnić świadczenia na poziomie minimalnym określonym w tej Konwencji.

Istnieje ponadto uzasadniana obawa, potwierdzana w codziennej praktyce działania lekarzy orzeczników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, że pracujący świadczeniobiorcy, którzy podejmą zatrudnienie zostaną przy okazji najbliższego kontrolnego badania lekarskiego uznani za zdolnych do zatrudnienia, skoro zatrudnienie takie wykonują.

Z zamieszczonego w tab. 1 w uzasadnieniu do projektu ustawy szacunkowego zmniejszenia wydatków FUS na świadczenia rentowe nie wynika w jakim stopniu oszczędności te wynikać będą ze zmniejszenia się liczby świadczeniobiorców.

Na szereg przykładów niespójności przepisów, a nawet ich nielogiczności, w przypadku wprowadzenia proponowanych rozwiązań wskazała w swoim artykule zamieszczonym w wydaniu Gazety Wyborczej z 23 sierpnia br. była prezes ZUS, pani Aleksandra Wiktorow. W pełni je podzielamy. Dobitym przykładem ilustrującym brak koncepcji zmian w systemie emerytalno-rentowym jest łączenie renty z pracą oraz łączenie emerytury z pracą. Rozwiązania zawarte w omawianym projekcie oraz przekazane równoległe do opinii projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wynika z nich, że rencista mógłby dorabiać bez ograniczeń, a emeryt już nie. Dlaczego zdrowy pracownik, aby otrzymać emeryturę, ma rozwiązać umowę o pracę, a całkowicie niezdolny do pracy, może nie rozwiązując umowy o pracę, pracować dalej na tym samym stanowisku i pobierać pełną rentę? Może zamieszczenie proponowanych rozwiązań w jednym projekcie spowodowałoby refleksję autorów nad jednolitością i logicznością propozycji?

Przedłożony projekt jest w zasadzie co do koncepcji proponowanych rozwiązań tożsamy z przyjętą przez Sejm 17 października 2008 roku ustawą o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz innych ustaw, a następnie ponownie nie uchwaloną w wyniku weta Prezydenta RP. Nie dokonano w nim zmian, które stały się przyczynkiem do wniesienia przez Prezydenta wniosku o ponowne uchwalenie ustawy. Społeczne i prawne argumenty okazały się nieistotne w obliczu zmian politycznych, które dają rządowi możliwość przeprowadzenia procesu legislacyjnego przy wsparciu popierającej go większości parlamentarnej oraz nowo wybranego prezydenta. Świadczy to niestety o aroganckim stosunku rządu nie tylko do zgłaszających uwagi partnerów społecznych lecz także tej części społeczeństwa, która z uwagi na stan zdrowia będzie otrzymywać głodowe świadczenia.

W świetle powyższego inne uwagi, dotyczące m.in. wymiaru rent, mają charakter drugorzędny i będą ewentualnie zgłaszane na etapie prac legislacyjnych w komisji sejmowej, chyba że, o co apelujemy, resort wycofa ten antyspołeczny projekt z dalszych prac.

**Konkludując, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych negatywnie opiniuje projekt ustawy i wzywa do podjęcia prac nad wypracowaniem nowej, pozbawionej wad, formuły wyliczania rent z tytułu niezdolności do pracy.**